

Sygn. akt IX Ca 1109/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt X C 4130/17,

oddala apelację.

Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski

Sygn. akt IX Ca 1109/18

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 66.470,-zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 60.404,86,-zł liczonymi od dnia 8 czerwca 2017r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5.590,67,-zł z odsetkami ustawowymi mi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i obciążenia pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu powództwa powołał się na zawartą z pozwaną umowę kredytu z dnia 13 lutego 2016r., którego pozwany nie spłacił w całości, a która to kwota w wysokości objętej żądaniem stała się wymagalna z upływem okresu wypowiedzenia, tj. w dniu 15 marca 2017r.

Pozwany pomimo zawiadomienia go o terminie rozprawy i doręczenia odpisu pozwu nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie powództwo oddalił.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego:

- strony, czyli pozwany, jako kredytobiorca i powód, jako kredytodawca zawarły w dniu 13 stycznia 2016r. umowę kredytu numer nr (...) w kwocie 63.173,06,-zł. Kredyt ten miał być spłacany przez pozwanego w 96 ratach równych miesięcznych, zgodnie z harmonogramem, którego powód do pozwu nie dołączył. Płatność raty miała następować do 15 dnia każdego miesiąca, zaś pierwsza rata miała być spłacona pomiędzy 16 a 45 dniem od dnia uruchomienia środków z kredytu,

- powodowy bank wyliczył całkowitą należność do spłaty na kwotę 89.807,47,-zł. Zgodnie z umową raty miały być płatne w tych samych wysokościach,

- pozwany zaprzestał spłaty rat kredytu.

Sąd I instancji ocenił, że przy tak zaoferowanym dowodowo stanie faktycznym, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał, że świadczenie mu przypadające, wynikające z umowy kredytu, stało się w całości wymagalne przed upływem terminu płatności określonego w umowie oraz nie przedstawił harmonogramu płatności rat kredytu.

Według Sądu Rejonowego z dołączonych do pozwu dokumentów nie wynika również, kiedy pozwany zaprzestał spłaty i jakie oraz kiedy roszczenie powoda stało się wobec niego wymagalne.

Zdaniem Sądu I instancji ma to istotne znaczenie, ponieważ od terminów płatności wymagalnych rat powód naliczył w pozwie odsetki, których spłaty się domaga, jednakże ich daty wymagalności nie wykazał.

W tej sytuacji, według tego Sądu, nie jest możliwe ustalenie na podstawie samej umowy kredytowej wysokości wymagalnego długu pozwanego, który zobowiązany jest on zgodnie z umową kredytu spłacić na rzecz powoda.

Co więcej, zdaniem Sądu I instancji, powód nie wykazał, że wysyłał jakiegokolwiek monity, czy wezwania do zapłaty pozwanemu, co do których również domaga się w pozwie ich zapłaty na swoją rzecz. To na powodzie ciążył w tym zakresie ciężar dowodu, o którym mowa w art. 6 kc i któremu on nie sprostał, poprzestając w tym zakresie na głośnym twierdzeniu podniesionym w uzasadnieniu pozwu.

I najważniejsze, na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w realiach tej sprawy, a mianowicie to, że powód nie wskazał żadnych dowodów na poparcie tezy, iż umowa kredytu, zawarta z pozwanym, została przez niego wcześniej skutecznie wypowiedziana.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że świadczenie wynikające dla powoda z umowy nie stało się w całości wymagalne, bowiem nie upłynęły terminy płatności wszystkich rat kredytu, zaś terminów płatności tych rat, które stały się wymagalne do dnia orzekania nie da się na podstawie samej umowy kredytu ustalić bez harmonogramu spłat, którego powód nie dołączył.

Sąd I instancji podniósł także, że nie da się ustalić na podstawie samej umowy kredytu, które raty pozwany faktycznie zapłacił i jaka w rezultacie jest wysokość jego długu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że niemożliwe było uwzględnienie powództwa w jakiegokolwiek części, wobec nie wykazania okoliczności niezbędnych dla ustalenia wysokości i wymagalności długu pozwanego, wynikającego z umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 13 stycznia 2016r.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł natomiast stosownie do treści art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w całości wyrok.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie art. 6 kc poprzez niewłaściwą wykładnię i przełożenie ciężaru dowodu na stronę powodową;
- naruszenie art. 130 § 1 kpc poprzez niewezwanie strony do uzupełnienia braków formalnych pozwu;
- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i stąd niewłaściwą ocenę ich mocy i wiarygodności oraz poprzez błąd w ustaleniach faktycznych uznanych za podstawę wyrokowania i nie rozpatrzenie dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego;
- naruszenie art. 386 § 4 kpc - poprzez nierozpoznanie przez sąd istoty sprawy;
- naruszenie art. 328 § 2 kpc - poprzez niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności dowodom przedstawionym przez powoda,
- nierówne traktowanie stron.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda całości roszczenia dochodzonego pozwem, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Istota apelacji sprowadzała się do stwierdzenia, że Sąd I instancji wadliwie przeprowadził i ocenił zgromadzony materiał dowodowy, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego przyjęcia, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego pozwem roszczenia.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98 OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z dnia 23 lipca 2015r., I CSK 654/14, Legalis nr 1325762, z dnia 11 maja 2016r., z dnia 26 stycznia 2017r., I CSK 54/16, Legalis nr 1591680, z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, Legalis nr 1768192 i z dnia 4 grudnia 2018r., IV CSK 213/18, Legalis nr 1852711 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r., I CSK 93/17, Legalis nr 1611995 i z dnia 31 stycznia 2018r., I CSK 222/17, Legalis nr 1754802).

W apelacji zostały postawione zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997r., II CKN 60/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 128 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 352/09, Legalis numer 338396).

W tej sytuacji rozważania dotyczące zarzutów apelacji należy poprzedzić przypomnieniem jednolitego stanowiska judykatury, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015r. w sprawie V CSK 677/14 (LEX nr 1797980), w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia

prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd odwoławczy może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

Rozpoczynając powyższe rozważania od zarzutów niosących za sobą najpoważniejsze konsekwencje procesowe wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 386 § 4 kpc nie zasługuje na uwzględnienie.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa, czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, Legalis nr 1560001, wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002r., I CKN 486/00, Legalis nr 56040; postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 września 2014r., II CZ 41/14, Legalis nr 1062204; 27 czerwca 2014r., V Cz 41/14, Legalis nr 1067208 i 4 września 2014r., II CZ 43/14, Legalis nr 1073321 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 kwietnia 2018r., I AGa 56/18, Legalis nr 1820081).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest, jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014r., V CZ 45/14, Legalis nr 1067209).

Na gruncie niniejszej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca.

Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, bowiem jednoznacznie, że podstawą oceny Sądu I instancji było dochodzone przez powoda roszczenie z zawartej przez strony umowy kredytu gotówkowego z dnia 13 stycznia 2016r.

Powyższe okoliczność oznacza zatem, że Sąd I instancji rozpoznał sprawę, przyjmując za podstawę treść zobowiązania, z którego powód wywodził swe roszczenie, jednak oddalił żądanie powoda, przyjmując, że nie udowodnił, co do zasady i wysokości zasadność zgłoszonego w pozwie roszczenia.

Brak jest także podstaw do przyjęcia, że zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 kpc zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, że skuteczne podniesienie w/w zarzutu może być usprawiedliwione tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2018r., III AUa 804/18).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014r., I PK 295/13, LEX nr 1483572; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013r., I ACa 764/13, LEX nr 1416125; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, Legalis numer 57266 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2000r., V CKN 81/00, LEX nr 533895), wytknięcie wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadne tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 kpc zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, na podstawie, jakich przyczyn zastosował określone przepisy prawa i w jaki sposób wpłynęły one na treść rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy wskazał przy tym na podstawy faktyczne i prawne rozstrzygnięcia w oparciu, o jakie przesłanki przyjął bezzasadność zgłoszonego żądania, odniósł się również do zaofiarowanych przez powoda dowodów, dlatego orzeczenie poddaje się kontroli odwoławczej.

W tej sytuacji należy uznać, że na gruncie niniejszej sprawy nie wystąpiły takie okoliczności, które uzasadniałyby uznanie zasadność zarzutu z art. 328 § 2 kpc.

I tak, Sąd I instancji w szczególności wskazał, że dał wiarę dokumentom prywatnym złożonym przez powoda, bowiem nie były one przez pozwanego kwestionowane i nie budziły wątpliwości, co do treści, jednocześnie wskazując, iż przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie ustaleń w przedmiocie wymagalności roszczenia.

Stwierdzić należy, że także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc nie zasługuje na uwzględnienie.

Zauważyć należy, że zgodnie z zasadą wynikającą z treści art. 233 § 1 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Po analizie zebranego materiału dowodowego i uzasadnienia zaskarżonego postanowienia należy stwierdzić, że nie zachodzi w sprawie niniejszej sytuacja, którą można byłoby uznać za przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Mając na względzie powyższe ocenić należy, że wywody skarżących podnoszone w apelacjach są tylko polemiką z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy.

Jak bowiem wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli sąd w zakresie dokonanych wyborów środków dowodowych uzasadni to w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 kpc, to nie dopuszcza się błędnych ustaleń, czy naruszeń wskazanego przepisu.

Dodać tu należy, że to, iż fakt, że powód, z tych samych faktów wywodzi inne wnioski i czyni własne, korzystne dla siebie ustalenia, nie może stanowić podstawy skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne; nie jest tu bowiem wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r., II CKN 572/99, Lex nr 53136, wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005r., I UK 137/04, Legalis nr 104938).

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Odnosząc powyżej przedstawione rozważania do zarzutów apelacji uczestnika wskazać trzeba, że ocena dowodów przez Sąd Rejonowy została dokonana w sposób wszechstronny i wielowątkowy.

I tak, brak jest podstaw do przyjęcia, zgodnie z twierdzeniami powoda, że wykazał on zasadność dochodzonego roszczenia.

Z treści zawartej przez strony w dniu 13 stycznia 2016r. umowy kredytu wynika, że kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w kwocie 63.173,06,-zł wraz z odsetkami w 96 miesięcznych ratach równych (§ 3 pkt 1 i § 2 pkt 1).

Natomiast z treści § 5 ust. 2 wynikało, że jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach określonych w harmonogramie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, bank będzie uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie ustalonym przez bank, nie krótszym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Powód wskazując, że dochodzone przez niego żądanie stało się w całości wymagalne w związku z złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu, dołączył natomiast harmonogram spłat 14 rat (vide harmonogram spłat, k. 18) oraz zestawienie wpłat zawierających niepełny okres od dnia 8 lutego 2016r. do dnia 2 października 2017r. (vide zestawienie wpłat, k. 19).

Z przedłożonych dowodów nie możliwym jest zatem ustalenie, jakich rat faktycznie pozwany nie zapłacił, czy też określenie wysokości zadłużenia.

Powyższe nie było także możliwe na podstawie przedłożonego wraz z apelacją oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z dnia 19 stycznia 2017r., (vide oświadczenie o wypowiedzeniu, k. 54).

Jest to dowód spóźniony w rozumieniu art. 381 kpc i jest tutaj wskazywany tylko w ramach teoretycznej oceny przedstawionego przez powoda stanu sprawy. Ten dowód nie został dopuszczony do rozpoznania przedmiotowej sprawy, ponieważ powód mógł go przedłożyć na etapie postępowania przed Sądem I instancji.

Tym niemniej nawet z jego treści wynika bowiem, że na dzień 19 stycznia 2017r. łączna kwota zobowiązania wymagalnego wynosiła 5.609,62,-zł, w tym, 2.889,48,-zł z tytułu kapitału wymagalnego.

W tej sytuacji nawet przedłożone harmonogram oraz zestawienie wpłat nie pozwala na ustalenie powyższego jak również wysokości dochodzonego przez powoda zadłużenia, dlatego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odpowiada prawu (art. 6 kc i art. 232 kpc), jako roszczenie nieudowodnione.

W warunkach niniejszej sprawy powód nie wykazał zachowania wymogów związanych z dyspozycją art. 75c ustawy Prawo bankowe, z którego zdaje się wynikać, iż bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej dopiero po doręczeniu kredytobiorcy wezwania do dokonania spłaty, w którym zawarta została informacja o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz po upływie tego terminu (ust. 1-2 art. 75 ustawy).

Przepis ten wszedł w życie dopiero z dniem 27 listopada 2015r. na mocy ustawy z dnia 25 września 2015r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1854).

Dlatego też przewidziane w tym przepisie wymagania, warunkujące skuteczność wypowiedzenia umowy, znajdują zastosowania w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

Strona powodowa, jako instytucja profesjonalna na rynku finansowym nie dochowała podstawowych wymagań związanych z dochodzeniem świadczeń wynikających z umowy cesji, dlatego ponosi skutki procesowe wynikające z dyspozycji art. 6 i art. 232 kpc.

W tym miejscu wymaga podkreślenia to, że powód, jako profesjonalista wśród instytucji finansowych, powinien być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych, w przypadku, gdy powołuje mniej dowodów niż tego wymaga materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia. Powód jest podmiotem zajmującym się działalnością

gospodarczą i ze względu na profesjonalny charakter działalności, powinien przed wytoczeniem powództwa zadbać o to, aby w jego posiadaniu znajdowały się wszelkie niezbędne dokumenty.

Biorąc pod uwagę powyższe, a w szczególności okoliczność, że przedłożony przez powoda materiał dowodowy, jako wewnątrznie niespójny budził poważne wątpliwości, na marginesie wskazać jedynie należy (powód albowiem w tym przedmiocie nie wywiódł stosownego zarzutu), że nie zaistniały także podstawy do przyjęcia twierdzeń powoda za prawdziwych i rozstrzygnięcia zgodne z jego żądaniem na podstawie art. 339 § 1 kpc (art. 339 § 2 kpc).

Warto zauważyć, że przepis art. 339 kpc w § 2 ustanawia domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących okoliczności faktycznych w wypadku bezczynności pozwanego, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Domniemanie to dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 1972r., III CRN 539/71, OSNCP 1972 nr 7-8, poz. 150).

Zatem sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym, bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc, negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 czerwca 1972r., III CRN 30/72, Legalis nr 16294, z 31 marca 1999r., I CKU 176/97, Legalis nr 44542; z 6 czerwca 1997r., I CKU 87/97, Legalis nr 210892; z 15 marca 1996r., I CRN 26/96, OSNC 1996 nr 7-8, poz. 108, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2017r., VI ACa 1722/15, Legalis nr 1636777, Komentarz do art. 339 kpc pod red. Zieliński 2017, wyd. 9, Legalis i Komentarz do art. 339 kpc pod red. Piasecki 2016, wyd. 7/Michalska-Marciniak, Legalis)

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone przez powódkę w apelacji, że rozkład ciężaru dowodu określony w art. 6 kc nie może być rozumiany w ten sposób, iż ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie.

W razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkom dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013r., II PK 304/12, LEX 1341274).

Jeżeli więc powód wykazał wystąpienie faktów istotnych z punktu widzenia zastosowania konkretnej normy prawa materialnego, a więc faktów przemawiających za słusnością dochodzonych pretensji, wówczas to pozwanego obarcza ciężar udowodnienia okoliczności niweczających żądanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1982r., I CR 79/82, niepublikowany, z dnia 12 maja 2011r., I PK 228/10, LEX 896458).

W konsekwencji, więc strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013r., sygn. I ACa 613/12, LEX 1294695).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie udowodniła faktów przemawiających za zasadnością powództwa, a tym samym pozwana została uwolniona od obowiązku udowodnienia ekscpcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa.

Niezrozumiały jest zarzut zawarty w apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 130 kpc.

Z powołanej normy jednoznacznie wynika, że jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Oznacza to, że art. 130 § 1 kpc normuje sytuację, kiedy pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, a więc tych, które są przewidziane w przepisach ogólnych (w art. 126 i 126¹ kpc) i szczególnych (np. art. 127, art. 187, art. 312, art. 368, art. 409 i art. 485 kpc), lub nieuiszczenia stosownej opłaty (art. 126² kpc). Brakiem formalnym jest np. brak podpisu, adresu strony, czy też pełnomocnictwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1965r., III PO 28/65, OSP 1966, z. 4, poz. 94; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1999r., I CKN 1108/97, PS 2000, nr 10, poz. 89, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003r., III CZP 74/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 6).

W tej sytuacji należy uznać, że zastosowanie art. 130 kpc dotyczy działania naprawczego, aby sprawie formalnie można było nadać dalszy bieg.

Niebudzącym wątpliwości na gruncie niniejszej sprawy jest, że brak przedłożenia wraz z pozwem dowodów uzasadniających zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia zarówno, co do zasady jak i wysokości nie stanowi braku formalnego pozwu uniemożliwiającego nadanie mu dalszego biegu.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Podkreślenia wymaga, że przepis ten nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009r. I CSK 158/09, LEX nr 533833).

Tymczasem okoliczność, na którą powód zgłasza w apelacji dowód z wypowiedzenia umowy kredytowej z 19 stycznia 2017r. nie ma charakteru nowości, gdyż zasadność roszczeń związanych z wymagalnymi świadczeniami wynikającymi z umowy kredytowej stanowi podstawę formalnych wymagań takiego rodzaju sprawy i powinna być przedmiotem sporu przed Sądem I instancji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2015r., I ACa 968/14, LEX nr 1661163).

Obowiązki wynikające z art. 6 kc w zw. z art. 232 zdanie pierwsze kpc winny być realizowane przez stronę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a przed sądem odwoławczym tylko w drodze wyjątku określonego w art. 381 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 27 marca 2014r., I ACa 930/13, LEX nr 1463793).

W tych warunkach dołączony do apelacji dowód Sąd Okręgowy pominął, jako spóźniony na podstawie art. 381 kpc.

Konkludując apelacja powoda okazała się niezasadna, a zaskarżone przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie jest prawidłowe.

Z tych względów, Sąd Odwoławczy na zasadzie art. 385 kpc apelację oddalił.

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części żadnej argumentacji, która powinna być zawarta chociażby w uzasadnieniu apelacji.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska